Brenda, Waldemar

# Samodzielne Bataliony Mazowsza Płockiego

Notatki Płockie 42/2-171, 46-48

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

WALDEMAR BRENDA

# SAMODZIELNE BATALIONY MAZOWSZA PŁOCKIEGO

Stronnictwo Narodowe - podobnie jak i inne środowiska polityczne II Rzeczypospolitej - nie zaniechało działalności w obliczu wrześniowej klęski i okupacji kraju. Już na jesieni 1939 roku reaktywowało swą działalność polityczną oraz przystąpiło do tworzenia własnych struktur wojskowych. W tych pracach opierało się na znacznej liczbie oficerów zawodowych i rezerwistów, którzy przed wojną sympatyzowali z ruchem narodowym.

Początkowa organizacja zbrojna tworzona przez "narodowców" nie posiadała stałej nazwy. Grupa działaczy Stronnictwa nastawionych opozycyjnie wobec władz stronnictwa tworzyła własną Narodowo-Ludową Organizację Wojskową (używano też prawdopodobnie nazwy Narodowo-Ludowa Organizacja Walki)[1], z kolei w powiecie Ostrów Mazowiecka istniała organizacja "Walka"[2]. W praktyce najczęściej stosowano określemie Organizacja Wojskowa, dopiero w 1941 roku dla całości prac wojskowych Stronnictwa Narodowego przyjęto nazwę - Narodowa Organizacja Wojskowa.

Na północnym Mazowszu głównym inicjatorem powołania formacji zbrojnej związanej ze Stronnictwem był pochodzący z Płocka lekarz Tadeusz Grabecki, który jeszcze w okresie przedwojennym był aktywnym działaczem ruchu narodowego[3]. W kampanii wrześniowej uczestniczył w obronie Warszawy, skąd w październiku 1939 r. został wysłany na Mazowsze, aby zapoczątkować prace konspiracyjne.

W początkach listopada zorganizował w Płocku spotkanie, na które przybyło dziesięciu młodych oficerów: Wiesław Kostanecki, Jan Nowak, Jan Mosakowski, student Władysław Nowicki, Antoni Plisko, student weterynarii Ryszard Grzegorzewski, Adam Ryszard Chlebowski, Jan Hejke, Jerzy Michalik i Mieczysław Osiecki. Podjęto wówczas decyzję o powołaniu organizacji od nazwą Samodzielny Płocki Batalion (później Płocki Samodzielny Batalion Narodowej Organizacji Narodowej) pod dowództwem ppor. zaw. piechoty Wiesława Kostaneckiego, który jednak wiosną 1941 roku opuścił teren Płocka w obawie przed dekonspiracją i aresztowaniem. Przekazał wówczas dowodzenie batalionem dotychczasowemu zastępcy - ppor. zaw. kawalerii Janowi Nowakowi "Grudzie"[4].

Obok Batalionu Płockiego, od przełomu października i listopada przystąpiono do organizowania podobnych jednostek w innych powiatach Mazowsza. Na obecnym etapie badań dysponujemy bliższymi informacjami odnośnie powiatu sierpeckiego.

Na czele organizacji w powiecie sierpeckim stanął Lesław Brudnicki. "We wrześniu 1939 r. walczyłem w obronie Modlina, gdzie zostałem ranny i trafiłem do niemickiej niewoli. Przy pierwszej sposobności uciekłem z obozu i powróciłem w rodzinne strony - wspomina L. Brudnicki. W październiku zgłosił się do mnie kolega szkolny z Płocka Antoni Jędrzejkowski i zaproponował mi udział w pracach konspiracyjnych Narodowej Organizacji Wojskowej. Wkrótce potem nawiązał ze mną kontakt Teodor Grabecki i zlecił tworzenie Samodzielnego Batalionu Sierpeckicgo, którego zostałem dowódcą. W ciągu kilku lat działalności udało się stworzyć batalion obejmujący kilkuset bardzo wartościowych, ideowych ludzi",

Szczególnie podatne na współpracę z Narodową Organizacją Wojskową były w sierpeckim gminy sąsiadujące z powiatem płockim. W tym rejonie były szczególnie silne tradycje drobnoszlacheckie, a ich mieszkańcy - gospodarze, właściciele majątków i inteligencja - na ogół akceptowali myśl ideową i polityczną Stronnictwa Narodowego. Według niektórych relacji NOW sięgała także do gmin leżących na północ od Sierpca, a także do powiatu lipnowskiego. Tak intensywny rozwój organizacji na tym terenie był możliwy dzięki pomocy członka Stronnictwa Narodowego Kazimierza Iłowieckiego - właściciela fabryczki cukierków w Borkowie koło Sierpca i drugiej - w Warszawie. W podsierpeckim zakładzie Iłowieckiego znalazło zatrudnienie około 40 osób, z czego większość była w konspiracji - Narodowej Organizacji Wojskowej lub silnej na tym terenie Polskiej Organizacji Zbrojnej[6].

Na podstawie dostępnych relacji wydaje się prawdopodobne, że już od koniec 1939 r. Teodor Grabecki stworzył w kilku powiatach północnego Mazowsza organizację pod nazwą Samodzielne Bataliony Mazowsza Płockiego. W 1940 r. objął funkcję komendanta Podokręgu Mazowsza Płockiego NOW (czy OW?)[7]. Według jego relacji, początkowo tworzone na tym terenie struktury miały podlegać kierowniczym ogniwom w Wielkopisce, gdzie polityczna i wojskowa konspiracja Stronnictwa Narodowego osiągnęła szczególnie duże wpływy. Prawdopodobnie jednak ze względu na poważne aresztowania w Poznańskiem Podokręg Mazowsze Płockie podporządkowano ostatecznie Warszawie[8].

Kierujący Podokręgiem Teodor Grabecki utrzymywał bliskie kontakty z powiatem płońskimm, w którym pracami NOW dowodził prawdopodobnie Czesław Lasik zarządzający majątkiem w okolicach Baboszewa. W Kutnie do osób zaangażowanych w działalność organianizacji należał architekt Jabłoński oraz studiujący przed wojną w Poznaniu Edmund Niewęgłowski. W powiecie Gostynin obowiązki komendanta NOW sprawował zapewne kleryk z Warszawy (?), którego nazwisko pozostaje nieznane. Grabecki utrzymywał też dość częste kontakty z Gąbinem, gdzie "aktywnością wyróżniali się trzej bracia Skrzosowie: Zygmunt, Rajmund i Marian. Wszyscy trzej zginęli podczas wojny"[9].

Struktura Samodzielnych Batalionów NOW uwzględniała podział na kompanie, plutony, drużyny i sekcje. W powiecie płockin istniały trzy kompanie dowodzone przez: Jana Nowaka (1 kompania), Jana Mos-

sakowskiego (2 kompania) i Władysława Nowickiego (3 kompania). Każda z nich obejmowała trzy plutony. Według opracowania Ireny i Jana Nowaków istniały tu jeszcze dwa samodzielne plutony - w Radziwiu (dowódca Stanisław Malessa) i w Bodzanowie (dowódcą był podchorąży Franciszek Rokicki).

Również w powiecie sierpeckim Lesław Brudnicki ujął organizację batalionu w trzy kompanie. Dowódcą 1 kompanii i jednocześnie zastępcą L. Brudnickiego był Józef Koziorowski ze Zglenic, 2 kompania podlegała podporucznikowi rezerwy Gaworskiemu z Borkowa Wielkiego, obowiązki dowódcy 3 kompanii pełnił podporucznik Zygmunt Przybysz ze Zglenic. Na podstawie relacji dowódcy batalionu sierpeckiego udało się również ustalić personalia niektórych dowódców plutonów na tym terenie. Byli to: Zygmunt Kolczyński i Zygmunt Czachorowski ze Zglenic, Zygmunt Czarnomski. Dowódcą drużyny w Sierpcu był Koziorowski - właściciel gospodarstwa przy stawie "Jeziórka"[11]. W Sierpcu - organizacyjnie podległym 1 kompanii - do szczególnie aktywnych członków NOW należał Ryszard Busz (aresztowany przez Niemców), Henryk Jastrzębski oraz Jan Kłobukowski. W okolicy Sierpca do organizacji należała rodzina Teske z Dąbrówek, Ignacy Oleksiak z Kisielewa oraz Pieczkowscy ze wsi Budy[12].

Z Sierpca wiodły szlaki łączności do Lipna, Płocka (prawdopodobnie łącznikiem był tu Kowalski) i Płońska (Witold Kosecki). Własnymi kanałami łączności i kurierami dysponował komendant podokręgu Teodor Grabecki, rezydujący głównie w powiecie płockim[13].

Jednym z podstawowych zadań organizacji było prowadzenie prac wywiadowczych. Na ogół infomacje uzyskiwano od polskich pracowników urzędów gminnych i innych instytucji niemieckich. Prowadzona też była stała obserwacja dróg, kolei i węzłów komunikacyjnych. Na przykład w 1941 roku kontrolowano ruch na odcinku Sierpc-Mława, gdzie zaobserwowano przemieszczanie około 30 wielkich jednostek Wehrmachtu[14], co z całą pewnością związane było z hitlerowskimi przygotowaniami do agresji na Związek Radziecki. Sierpeccy urzędnicy związani z konspiracją przechwycili w późniejszym okresie pismo skierowane do landrata powiatu sierpeckiego, nakazujące natychmiastawe przejęcie fabryki cukierków Iłowieckiego w Borkowie. Pozwoliło to uratować część zmagazynowanych tam zapasów cukru, ktory został wywieziony i rozprowadzony wśród ludności[15]. Ci sami pracownicy zbierali informacje o planowanych wysiedleniach lub aresztowaniach Polaków. Umożliwiało to niekiedy ostrzeganie zagrożonych osób.

Bardzo sprawnie działającą sieć wywiadu udało się zorganizować na terenie powiatu płockiego. Inicjatorem zbierania danych wywiadowczych byli tu Jerzy Michalik "Albert" oraz Franciszek Rokicki. Stworzony przez nich dział wywiadu obejmował kilkuosobową grupę, która sprawnie dostarczała ważnych informacji dotyczących wojska niemieckiego w Płocku i okolicach.

Członkiem komórki stworzonej przez Michalika "Alberta" był Stanisław Kadelski "Albert 01", który nawiązywał kontakty z żołnierzami niemieckimi kupującymi prasę w prowadzowym przez niego stoisku na terenie Płocka. Jego współpracownik Franciszek Ostrowski był zatrudniony w wojskowych koszarach jako elektryk.

Danych wywiadowczych dostarczali także: Jerzy Szymczewski, Witold Gustaw Szulc "Albert 02", Stefan Żółtowski "Albert 03" i inni. Do sukcesów tej grupy można zaliczyć zdobycie informacji o przygotowywaniu przez wojsko stanowisk ogniowych wokół Płocka pod koniec 1940 roku oraz uzyskanie danych wskazujących na budowę dużego kompleksu umocnień niedaleko Kętrzyna w Prusach Wschodnich - gdzie później zlokalizowano Kwaterę Główną Hitlera[16].

W rejonie działania płockiego batalionu planowano także przeprowadzenie akcji dywersyjnych, spośród których należy wymienić wywołanie pożaru w stoczni płockiej, gdzie odbywała się produkcja sprzętu potrzebnego dla armii niemieckiej. Akcja ta przeprowadzona w 1942 r. znalazła nawet swoje odbicie w audycjach polskojęzycznych nadawanych w Anglii.

W Narodowej Organizacji Wojskowej ogromne znaczenie przywiązywano do propagandy. "Organizowanie nasłuchu radiowego, przekazywanie informacji i kolportaż gazetek podziemnych w społeczeństwie" - to jeden z głównych celów, jakie postawili sobie twórcy Samodzielnych Batalionów Mazowsza[17]. Była to tendencja typowa dla ogółu organizacji podziemnych występujących przeciwko okupantom. Własne źródła informacji, niezależna prasa, sprawna sieć kolporterska pozwalała nie tylko ograniczać wpływy antypolskiej propagandy Niemców, ale także umożliwiała oddziaływanie na społeczeństwo zgodnie z własnymi ideami i celami politycznymi. Aby realizować to zadanie, konieczny był dostęp do rzetelnych informacji w kraju i ze świata. W powiatach płockim i sierpeckim zorganizowano sieć punktów nasłuchu radiowego. Prowadzono go między innymi u rodziny Pieczkowskich w Budach koło Sierpca oraz u Brudnickich w Lisewie.

Od 1941 roku rozpoczęto również wydawanie prasy. Inicjatorem tej akcji był komendant powiatowy NOW Lesław Brudnicki oraz prawnik z wykształcenia Tadeusz Koziorowski "Zygfryd", "Zawieja". Pismo nosiło tytuł "Czołem" i było dwutygodnikiem o nakładzie 150-200 egzemplarzy. Gazetka była drukowana we wsi Myszewo u Stanisława i Ewy Obrębskich, jednak nie można wykluczyć wykorzystania do tego celu innych powielaczy ukrytych w terenie.

Artykuły wstępne były redagowane przez Tadeusza Koziorowskiego "Zygfryda" i kleryka Stefana Majewskiego "Ekscelencję". Podsłuchem radiowym audycji zagranicznych zajmował się głównie L. Brudnicki, który korzystał z odbiornika ukrytego u rodziców. Uzyskane wiadomości przepisywał na maszynie Józef Koziorowski, natomiast samym powielaniem zajmował się Władysław Rycharski.

Aby nasłuch radiowy i wydawanie "bibuły" mogły odbywać się bez większych przeszkód, potrzebne były baterie i akumulatory dostarczające energię. Z Sierpca dowoził je Bogdan Koziorowski (brat Tadeusza) z Żuk. Pismo było kolportowane głównie w powiecie sierpeckim i płockim oraz prawdopodobnie w Gostyninie. Zaj-

mował się tym przede wszystkim Stefan Majewski przy pomocy Stanisława Szymańskiego z Myszewa. Być może pewną partię prasy zabierali Pieczkowscy z Bud, aby rozprowadzać ją w okolicach samego Sierpca[18].

Rozwój NOW w okresie 1939-1941 przebiegał bardzo sprawnie, choć "został w pewnym stopniu zahamowany, gdy w terenie pojawiły się inne organizacje - Polska Organizacja Zbrojna i Związek Walki Zbrojnej"[19]. Być może pewne znaczenie dla zwolnienia tempa rozbudowy organizacji miał fakt, że oprócz wydawania prasy, Narodowa Organizacja Wojskowa "specjalnej działalności do 1942 roku nie przejawiała"[20].

W 1941 roku nastąpiło pierwsze zbliżenie organizacji z ZWZ. W Płocku Jan Nowak "Świt", "Gruda" nawiązał wówczas kontakt z Januszem Antczakiem "Witkiem", który był szefem referatu organizacyjnego Inspektoratu Płocko-Sierpeckiego ZWZ. Spotkał się też z ówczesnym inspektorem Stanisławem Toczyłowski "Wisłą" i objął funkcję kierownika referatu taktyczno-bojowego w Obwodzie Płockim ZWZ. Od tej pory następuje stałe zbliżenie obu organizacji. Również w sierpeckim Lesław Brudnicki nawiązuje kontakt z Janem Łukowskim "Kępą", który według niektórych relacji pełnił funkcję komendanta ZWZ w Obwodzie Sierpc[21].

W roku 1942 następuje scalenie obu organizacji. Na jesieni 1942 roku w mieszkaniu Leona Śliwińskiego w Płocku przy ul. Lenartowicza doszło do spotkania przedstawicieli ZWZ-AK, POZ i NOW (Płockiego Samodzielnego Batalionu), na którym podjęto decyzję o połączeniu się w jedną organizację podziemną. Na tym spotkaniu NOW reprezentował Jan Nowak[22], co może oznaczać, że powiat sierpecki i inne rejony na których występowała organizacja narodowa zostały scalone z ZWZ-AK w inny sposób.

W wyniku akcji scaleniowej do Armii Krajowej przekazano kilkuset żołnierzy Narodowej Organizacji Wojskowej z terenów Mazowsza Płockiego. Wielu płockich członków organizacji objęło znaczące funkcje w strukturach podziemnego wojska, natomiast liczni członkowie sierpeckiej NOW przeszli do pracy w podziemnej administracji cywilnej - Delegaturze. Kazimierz Iłowiecki wyjechał do Warszawy i objął funkcję zastępcy Delegata w województwie (okręgu) warszawskim, Teodor Grabecki "Poręba" został kierownikiem organizacyjnym na tereny województw warszawskiego wcielone do Rzeszy (Podokręg Północne Mazowsze), Lesław Brudnicki objął referat bezpieczeństwa w podokręgu, zaś Tadeusz Koziorowski został Delegatem Powiatowym na powiat sierpecki[23].

Bardzo trudne jest ustalenie, czy wszyscy członkowie NOW podporządkowali się rozkazom scaleniowym. W 1942 r. na północnym Mazowszu nastąpiło odejście z Armii Krajowej Stanisława Nakoniecznikoff-Klukowskiego "Kmicica", który utworzył Narodowe Siły Zbrojne i pociągnął za sobą licznych członków AK w niektórych powiatach[24]. Nie dysponujemy danymi, które pozwoliłyby ustalić wpływ działań "Kmicica" na omawianym terenie. Pewną wskazówkę może tu stanowić relacja Witolda Teske z Dąbrówek koło Sierpca, który zapamiętał, że "w 1942 r. rozeszły się pogłoski, że Narodowa Organizacja Wojskowa weszła w skład Armii Krajowej. Były to tylko plotki, gdyż dla nas nie miało to żadnych konsekwencji. Kontynuowaliśmy swoją działalność w ramach Narodowych Sił Zbrojnych"[25].

Z całą pewnością NSZ występowały w powiatach płockim i sierpeckim po 1942 roku. Było to jednak nieliczne środowisko, o którym brak jest bliższych informacji.

## PRZYPISY:

[1] Por. J. J. Terej, *Idec, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji.* Warszawa 1971, s. 183.
[2] S. Lewandowska, *Okupowanego Mazowsza dni powszednie.* Warszawa 1993, s. 120. Określenie "Walka" było niekiedy stosowane do całości struktór wojskowych tworzonych przez Stronnictwo Narodowe.
[3] Relacja Teodora Grabeckiego z 1990 r.
[4] Tamże: I. Nowak, J. Nowak, *Z dziejów Armii Krajowej w Inspektoracie Płocko-Sierpeckim.* Płock 1994, s. 34.
[5] Relacja Lesława Brudnickiego z 1994 r.
[6] Relacja Henryka Gutowskiego 1988 r. oraz Lesława Brudnickiego z 1994 r.
[7] I. Nowak, J. Nowak, op. cit., s. 34.
[8] Relacja Teodora Grabeckiego z 1990 r.
[9] Tamże.
[10] I. Nowak, J. Nowak, op. cit., s. 34-35.
[11] Relacja Lesława Brudnickiego z 1994 r.
[12] Tamże; Relacja Witolda Teske z 1993 r.
[13] Tamże; Relacja Teodora Grabeckiego z 1990 r.
[14] Relacja Witolda Teske z 1993 r.
[15] Relacja Lesława Brudnickiego z 1994 r.
[16] I. Nowak, J. Nowak, op. cit., s. 34-35.
[17] Tamże, s. 36.
[18] Relacja Lesława Brudnickiego z 1994 r.; Tadeusza Koziorowskiego z 20 III 1992 r.; B. Koziorowskiego z 8 V 1991 r.; W. Brenda, *Tajna prasa w powiecie sierpeckim (1939-1945)*, "Notatki Płockie" 1992, nr 2, s. 21. Od 1942 (1943?) roku gazetka "Czołem" zmieniła tytuł na "Świt" lub "Jutrzenka Wolności" i była wydawana jako organ Delegatury. Por. I. Nowak, J. Nowak, op. cit., s. 84.
[19] Relacja Teodora Grabeckiego z 1990 r.
[20] Relacja Tadeusza Koziorowskiego z 20 III 1992 r.
[21] Relacje Jana Nowaka z 1990 r.; Relacja Lesława Brudnickiego z 1994 r.
[22] Relacja Jana Nowaka z 1990 r.; I. Nowak, J. Nowak, op. cit., s. 53-54.
[23] Relacja Teodora Grabeckiego z 1990 r.
[24] Na temat "Kmicica" i przyczyn rozłamu zob. L. Żebrowski, *Stanisław Nakoniecznikoff*, "Rubieże" 1992, nr 1 (czerwiec) s. 68-73.
[25] Relacja Witolda Teske z 1993 r.